

Sygn. akt I ACa 860/13

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 stycznia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Ewa Jastrzębska (spr.)
Sędziowie :	SA Lucyna Świdorska-Pilis SO del. Ewa Solecka
Protokolant :	Magdalena Bezak

po rozpoznaniu w dniu 29 stycznia 2015 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa M. W.

przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Aresztu Śledczego w (...), Dyrektorowi Aresztu Śledczego w (...), Dyrektorowi Zakładu Karnego w (...), Dyrektorowi Aresztu Śledczego w (...), Dyrektorowi Zakładu Karnego we (...) i Dyrektorowi Aresztu Śledczego w (...)

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 25 marca 2013 r., sygn. akt II C 263/11

1) zmienia zaskarżony wyrok:

a) w punkcie 1. o tyle, że:

- zasądzoną od pozwanego Skarbu Państwa reprezentowanego przez Dyrektora Aresztu Śledczego w (...) kwotę 25.000 złotych obniża do kwoty 12.500 (dwanaście tysięcy pięćset) złotych,
- zasądzoną od pozwanego Skarbu Państwa reprezentowanego przez Dyrektora Aresztu Śledczego w (...) kwotę 5.000 złotych obniża do kwoty 2.500 (dwa tysiące pięćset) złotych,
- zasądzoną od pozwanego Skarbu Państwa reprezentowanego przez Dyrektora Aresztu Śledczego w (...) kwotę 10.000 złotych obniża do kwoty 5.000 (pięć tysięcy) złotych,

- zasądzoną od pozwanego Skarbu Państwa reprezentowanego przez Dyrektora Aresztu Śledczego w (...) kwotę 10.000 złotych obniża do kwoty 5.000 (pięć tysięcy) złotych,
- b) w punkcie 3. w ten sposób, że nakazuje pobrać z zasądzonego na rzecz powoda w punkcie 1. roszczenia na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Katowicach kwotę 10.000 (dziesięć tysięcy) złotych tytułem części nieuiszczonej opłaty od pozwu, a w pozostałej części odstępuje od obciążania powoda kosztami sądowymi za pierwszą instancję;
- 2) w pozostałej części apelację pozwanego oddala;
- 3) oddala apelację powoda;
- 4) przyznaje od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Katowicach na rzecz adwokata M. M. wynagrodzenie w kwocie 8.856 (osiem tysięcy osiemset pięćdziesiąt sześć) złotych, w tym podatek od towarów i usług w wysokości 1.656 (tysiąc sześćset pięćdziesiąt sześć) złotych, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym;
- 5) zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa 1.000 (tysiąc) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

**Sygn. akt I ACa 860/13**

## UZASADNIENIE

***Pozwem z dnia 2 czerwca 2011 roku powód M. W. domagał się zasądzenia od Skarbu Państwa – Aresztu Śledczego w (...) kwoty 80.000 zł, od Skarbu Państwa – Aresztu Śledczego w (...) 60.000 zł, Skarbu Państwa – Aresztu Śledczego w (...) – 80.000 zł, Skarbu Państwa – Aresztu Śledczego w (...) – 80.000 zł, Skarbu Państwa – Aresztu Śledczego w (...) 80.000 zł, Skarbu Państwa – Zakładu Karnego we (...) – 80.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia i zasądzenia pozwu oraz zwrotu kosztów postępowania. W uzasadnieniu podał, że żądana przez niego kwota pieniężna ma stanowić odszkodowanie za niezgodne z prawem i niehumanitarne traktowanie poprzez osadzenie w przeludnionych celach nie spełniające elementarnych standardów wynikających z przepisów kodeksu karnego, Konstytucji RP oraz kodeksu cywilnego. Wskazał, że pozwany był zobowiązany do przestrzegania zapisanych przez ustawodawcę przepisów, czego nie wypełnił oraz do zapewnienia powodowi właściwych warunków bytowych i bezpieczeństwa, co naraziło go na szkodę fizyczną i psychiczną, skazując go na izolację bez reakcji za wskazane mankamenty. Przewidziane w art. 248 k.k.w. szczególnie uzasadnione wypadki stały się regułą, co stanowi rażące naruszenie prawa ze strony pozwanego, co jest niezgodne z Konstytucją oraz Europejską Konwencją Praw Człowieka. Zjawisko przeludnienia wpływało na proces socjalizacji oraz opieki medycznej stosunków między osadzonymi wzbudzającymi wzajemną agresję, w tym ataki fizyczne. To zjawisko ograniczało również dostęp do wychowawców oraz psychologów, wpłynęło na proces odbywania kary, wymiany informacji i bezpieczeństwo skazanego, jak również ograniczenie czynności wynikających z codziennych procesów bytowych.***

Następnie podał warunki odbywania kary w poszczególnych placówkach:

***Areszt Śledczy (...) – rzeczy były stare i brudne, cele nie miały odpowiedniego metrażu, ściany były zagrzybione, w celach był nieprzyjemny zapach i insekty. Administracja nie reagowała na mankamenty. Wentylacja była pozapychana. W celach panował zaduch, a okna otwierały się na 40% możliwości. Posiłki były wydawane zimne, a przy stole mogła usiąść tylko 1 osoba. Cele były źle dogrzane. Brak było intymności przy korzystaniu z toalety.***

**Areszt Śledczy (...) – cele były przeludnione, rzeczy były stare i brudne, w oknach były Blindy, ograniczony był dostęp światła, w celach były karaluchy. Pomieszczenia były zimne. Cele były zagrzebione, zła wentylacja.**

Areszt Śledczy (...) – cele przeludnione, rzeczy były stare i brudne, miały blindy, co utrudniało dopływ powietrza oraz cele były zagrzebione, niedogrzone, niewietrzone. Posiłki były chłodne, do celi dostawiane było łóżko z dodatkową osobą. Sala widzeń była oddzielona kratą, mała ilość szafek

Areszt Śledczy (...) – cele przeludnione, rzeczy stare i zniszczone, Blindy w oknach, zaduch, brak dopływu światła słonecznego, brak ciepłej wody, karaluchy, brak swobodnego poruszania się po celi

**Zakład Karny (...) – cele przeludnione, karaluchy, pluskwy które gryzły w nocy, osadzony z uczestnikami subkultury więziennej, brak ciepłej wody, posiłki docierały zimne, cele niedogrzone, okna nieszczelne, rzeczy stare i zniszczone**

Zakład Karny (...) – rzeczy były stare i używane, cele przepełnione, brak ciepłej wody, cele nie były wietrzone, w celach panowało przeludnienie, posiłki były zimne.

Następnie pismem z dnia 11 października 2011r (k 58) rozszerzył podstawę faktyczną żądania pozwu wskazując, iż zadośćuczynienia żąda także z powodu spowodowania przez pozwanego rozstroju zdrowia, a to wywołania astmy oskrzelowej i nadciśnienia tętniczego oraz nienależyte leczenie.

W odpowiedzi na pozew Skarb Państwa wniósł o jego oddalenie oraz zasądzenie kosztów postępowania. Podniósł zarzut częściowego przedawnienia roszczeń powoda – do zdarzeń, które miały miejsce ponad trzy lata przed wniesieniem przez powoda pozwu w niniejszej sprawie. Co do nieprzedawnionej części roszczenia wskazał, że powód nie wykazał okoliczności, wskazanych w pozwie oraz tego, że na skutek działań reprezentantów Skarbu Państwa poniósł krzywdę lub szkodę.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 25 marca 2013r Sąd Okręgowy w Katowicach :

1. zasądził na rzecz powoda od pozwanego Skarbu Państwa reprezentowanego przez:

- Dyrektora Aresztu Śledczego w (...) kwotę 25.000 zł
- Dyrektora Aresztu Śledczego w (...) kwotę 5.000 zł
- Dyrektora Aresztu Śledczego w (...) kwotę 10.000 zł,
- Dyrektora Aresztu Śledczego w (...) kwotę 10.000 zł,

z tymże z ustawowymi odsetkami od wyżej wymienionych kwot od dnia 25 marca 2013r ;

**2. oddalił powództwo w pozostałej części;**

3. nakazał pobrać z zasądzonych na rzecz powoda w pkt 1 roszczenia na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Katowicach kwotę 20.700 zł tytułem zwrotu części nieuiszczonych kosztów sądowych;

4. zasądził od powoda na rzecz Skarbu Państwa Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 6.000 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu.

**Ustalił w uzasadnieniu, iż powód przebywał w Areszcie Śledczym w (...) od dnia 25 września 2005 roku do dnia 14 grudnia 2005 roku, w Areszcie Śledczym w (...) od dnia 14 grudnia 2005 roku do dnia 8 lutego 2006 roku, ponownie w Areszcie Śledczym w (...) od dnia 8 lutego 2006 roku do dnia 15 maja 2006 roku, w Areszcie Śledczym w (...) od dnia 17 maja 2006 roku do dnia 8 lutego 2007**

**roku, w Zakładzie Karnym w (...) od dnia 8 lutego 2007 roku do dnia 16 maja 2007 roku, w Areszcie Śledczym w (...) od dnia 16 maja 2007 roku do dnia 7 grudnia 2007 roku, w Zakładzie Karnym we (...) od dnia 7 grudnia 2007 roku do dnia 18 lutego 2009 roku.**

**Dowód: informacja o pobytach – k. 65 – 68**

**W Zakładzie Karnym we (...) powód przebywał w pawilonie 2c w następujących celach:**

- w celi nr (...) od dnia 7 grudnia 2007 roku do dnia 10 grudnia 2007 roku, przy czym cela ta była przeznaczona dla 5 osób i miała metraż 16,25 m<sup>2</sup>;
- w celi nr (...) od dnia 10 grudnia 2007 roku do dnia 21 października 2008 roku, przy czym cela ta była przeznaczona dla 5 osób i miała metraż 16,53 m<sup>2</sup>; w celi tej od dnia 3 czerwca do dnia 10 czerwca 2008 roku przebywało 6 osadzonych;
- w celi nr (...) od dnia 21 października 2008 roku do dnia 17 lutego 2009 roku, przy czym cela ta była przeznaczona dla 5 osób i miała metraż 16,32 m<sup>2</sup>; w celi tej od dnia 11 września 2008 roku do dnia 19 września 2008 roku a także od 20 stycznia 2009 roku do 17 lutego 2009 roku przebywało 6 osadzonych;
- w celi nr (...) od dnia 17 lutego 2009 roku do dnia 18 lutego 2008 roku, przy czym cela ta była przeznaczona dla 5 osób i miała metraż 16,29 m<sup>2</sup>; w celi tej w dniu 17 lutego 2009 roku przebywało 7 osadzonych, a w dniu 18 lutego 2009 roku 6 osadzonych;

Dowód: pismo Dyrektora Zakładu Karnego we (...) –k. 62 - 64

zeznania świadka T. R. – k. 123 – 124

zeznania świadka A. Ś. – k. 146 - 147

Na początku XXI wieku pawilon (...) został wyremontowany. W Zakładzie Karnym we (...) w celi, w której przebywał powód kącik sanitarny był odgradzony od reszty pomieszczeń, był murowany zamknięty. Wentylacja w pomieszczeniu była sprawna i bez zastrzeżeń W celi znajdowała się jedna kratka wentylacyjna w pomieszczeniu mieszkalnym, a druga w pomieszczeniu sanitarnym. W celi nie było wilgoci. Stan łazienki również nie budzi zastrzeżeń. Osadzeni mieli dostęp do zimnej wody. Z powodu przeludnienia celi spożywanie posiłków było utrudnione. Mimo tej niedogodności cela była przystosowana do 6 osób i nikt nie spał na podłodze, każdy miał swoje łóżko. W zakładzie karnym była możliwość skorzystania z praktyk religijnych oraz pomocy lekarskiej. Zakład Karny organizował warsztaty malarskie oraz rzeźbiarskie, jak również udostępniał bibliotekę, salę ćwiczeniową, radiowęzeł.

Dowód:

pismo Dyrektora Zakładu Karnego we (...) –k. 62 – 64

częściowo przesłuchanie powoda - k .116

zeznania świadka T. R. – k. 123 – 124

zeznania świadka A. Ś. – k. 146 - 147

protokół okresowej kontroli przewodów kominowych oraz grawitacyjnych – k. 168 – 170

**Podczas pobytu w Zakładach Karnych i Aresztach Śledczych powód wielokrotnie korzystał z opieki lekarskiej w związku z dolegliwościami układu oddechowego. Od 2005 roku zgłaszał się często z powodu przeziębienia, a w 2006 roku rozpoznano u niego zapalenie gardła. W sierpniu 2006 był przeziębiony. 5 kwietnia 2007 roku zdiagnozowano u niego spastyczne zapalenie oskrzeli. 16**

*kwietnia 2007 roku był rozpoznano zapalenie gardła. 28 maja 2007 roku – ból gardła. 9 lipca 2007 roku – przekrwienie gardła, nad płucami furczenia, świsty, spastyczne zapalenie oskrzeli przewlekłe z zaostrzeniem. 13 lipca 2007 roku stwierdzono u niego nadal świsty, furczenie. 3 grudnia 2007 roku – nad płucami szmer pęcherzykowy. W lipcu 2008 roku kaszel, katar, szmer pęcherzykowy, gardło czerwone. 18 lipca 2008 roku nasilenie duszności, katar, nad całymimi polami płucnymi świsty i furczenia. Zdiagnozowano astmę oskrzelową. 8 sierpnia 2008 odbył konsultację w poradni alergologicznej w Wojewódzkiej Poradni Alergologicznej we (...) (zlecono leki M., A., O.). 19 września 2008 przeprowadzono testy alergiczne, które wykazały wynik dodatni w stosunku to traw, bylic, alternarii (grzybów pleśniowych). Na 26 stycznia 2009 roku ustalono termin odczulania, które miało się odbywać co 7 – 14 dni. 25 lutego 2009 roku zaobserwowano szmer pęcherzykowy, zalecono leki A., O., M.. 17 marca 2009 roku przeprowadzono symulację duszności. 13 lipca 2009 roku zlecono powodowi przyjmowanie A. i wskazano, że winien używać pościeli w okresie wiosenno – letnim. 16 kwietnia 2010 roku był diagnozowany z powodu duszności oraz osłuchowo pojawiały się świsty. Zlecono O. i F.. 17 czerwca 2010 roku powód skarżył się na duszności, a 18 czerwca 2010 roku na katar sienny.*

Dowód: książka zdrowia powoda- k. 79

*opinia sądowo – lekarska – k. 150 – 153*

*Leczenie powoda w zakładach karnych i aresztach śledczych było zgodne ze sztuką. Powodowi zagwarantowano dostęp do specjalistów alergologów. W przypadku uczulenia na grzyby alergię wywołują zarodniki, które przenikając do drzewa oskrzelowego mogą wywołać astmę. Zarodniki grzybów można spotkać wszędzie: w powietrzu, w liściach, trawie, wodzie, ziemi. Występują one również w pomieszczeniach, przede wszystkim wilgotnych, słabo wentylowanych.*

Dowód: *opinia sądowo – lekarska – k. 150 – 153*

opinia uzupełniająca – k. 231

*Sąd pierwszej instancji ocenił przedstawione w sprawie dokumenty jako wiarygodne, gdyż żadna ze stron nie zgłosiła do nich żadnych zastrzeżeń. Nie miał żadnych podstaw do kwestionowania ich prawdziwości. Dowód z przesłuchania powoda przeprowadzony w drodze pomocy prawnej w dniu 15 grudnia 2007 roku w zakresie przebywania w Zakładzie Karnym we (...) uznał sąd pierwszej instancji za wiarygodne. Powód znajdował się w tym ośrodku jako osadzony, wie więc jakie panowały tam warunki. Podał, że panowało przeludnienie, a kącik sanitarny był odgrodzony, łazienka i wentylacja były bez zastrzeżeń. W związku z nadmierną ilością więźniów trudno było jeść przy stole i panowały wśród nich nieporozumienia. Dowód ten koresponduje z innymi dowodami, zaoferowanymi przez strony, a to z zeznaniami współwięźnia T. R., który wraz z powodem przebywał w jednej celi od grudnia 2007 roku do 16 czerwca 2008 roku. Świadek ten podał, że w celi było 6 więźniów, a cela miała 15 metrów kwadratowych. Potwierdził, że kącik sanitarny był odgrodzony i murowany, że w pomieszczeniach znajdowały się dwie kratki wentylacyjne i że nie było w celi wilgoci. Tak samo pracownik Zakładu Karnego we (...) A. Ś. podał, że w celach panowało przeludnienie, a wentylacja w celach działała poprawnie, gdyż na początku XXI wieku pawilon (...) poddano remontowi. Zeznania osobowych źródeł informacji znajdują również potwierdzenie w dokumentach, a to piśmie Dyrektora Zakładu Karnego we (...) z dnia 21 września 2011 roku, w którym to potwierdza on czasowe przeludnienie w celach oraz protokołach przeglądów kominowych i wentylacyjnych, które wskazały na prawidłowość funkcjonowania tych urządzeń. Mimo braku potwierdzenia przez świadka okoliczności, wskazanej przez powoda, a związanej z nieporozumieniami wśród więźniów to należy dać tym twierdzeniom wiarę, gdyż zasady doświadczenia życiowego mówią, że w związku z niekomfortową sytuacją i przeludnieniem*

*w celach, jak również pewnymi niedogodnościami, na które narażony jest osadzony w zakładzie karnym, dochodzi tam do wytworzenia specyficznej atmosfery i sytuacji stresogennych, które powodują wzajemne niesnaski, oskarżanie się i nieporozumienia.*

*Nie zasługują natomiast na uznanie za wiarygodne drugie zeznania powoda, złożone w dniu 26 lipca 2012 roku jako sprzeczne z zebrany materiał dowodowy, w tym jego własnymi pierwszymi zeznaniami. Powód nagle zmienił swoje zdanie i wbrew innym dowodom uznał, że w celi nie było sprawnie działającej wentylacji, w łaźniach był grzyb, podobnie jak w celi i materacach. Zresztą w odniesieniu do każdej jednostki penitencjarnej, w której przebywał mówi podobne rzeczy, co skutkuje uznaniem jego wypowiedzi za wątpliwe.*

*Sąd pierwszej instancji ocenił opinię biegłego do spraw chorób wewnętrznych jako wiarygodną, zawiera ona wszystkie konieczne elementy, uwzględnia wszystkie problemy postawione przez sąd w odezwie. Opinia jest logicznie poprawna, a zastosowane w niej twierdzenia z punktu widzenia wiedzy specjalistycznej również należy uznać za prawidłowe. Biegły biorący udział w opracowaniu opinii dysponował wiadomościami specjalnymi do ustalenia, czy powód był prawidłowo leczony w trakcie pobytu w zakładach karnych i aresztach śledczych, jakie są przyczyny astmy oskrzelowej i czy podnoszone przez powoda złe warunki w celach – zawilgocenie, brak wentylacji – mogą być powodem astmy oskrzelowej, czy istnieje jakikolwiek związek przyczynowy między schorzeniami opisanymi w książeczce zdrowia powoda a warunkami panującymi w celach, Opinia ta jest zgodna z zasadami wiedzy oraz doświadczenia życiowego, pełna, jasna, wewnętrznie spójna. Opinia opiera się na wystarczającym materiale. Jej sformułowania pozwalają na zrozumienie zawartych w niej ocen i poglądów, a także sposób dochodzenia do nich. Do opinii strona pozwana zgłosiła zarzuty wskazując, że ataki astmy miały u powoda charakter sezonowy, co wyklucza uznanie, że grzyby były jej przyczyną. Nadto biegły nie wskazał, na jakiej nie ocenił że w celi była szkodliwa kumulacja zarodników. Pierwszy zarzut nie jest zasadny. Z opinii i dokumentacji lekarskiej wynika, że pierwsze spastyczne zapalenie oskrzeli miało miejsce 5 kwietnia 2007 roku, a drugie 9 lipca 2007 roku. Następne objawy ujawniły się 13 lipca 2007 roku, 18 lipca 2008 roku, w styczniu 2009 roku (podczas wizyty w dniu 25 lutego 2009 roku powód podał, że atak duszności miał miesiąc wcześniej), 13 lipca 2009 roku, 16 kwietnia 2010 roku, 17 czerwca 2010 roku, 18 czerwca 2010 roku. Co do drugiego z zarzutów to Sąd pierwszej instancji dopuścił dowód z opinii uzupełniającej. Biegła wezwana na rozprawę odpowiadając na pytania Sądu oraz odnosząc się do zarzutów poszerzała i pogłębiała swoją argumentację, przekonywała o trafności swoich wniosków z opinii, co czyni ją jeszcze bardziej wiarygodną. Podała, że astma oskrzelowa ma związek z wilgocią i grzybami w celach o ile te czynniki rzeczywiście tam występowały. Podała, że przed pobyt w zakładach penitencjarnych powód nie miał problemów astmatycznych. Należy przy tym zaznaczyć, że nie jest rolą biegłego ustalać stan faktyczny sprawy, lecz udzielać odpowiedzi na kwestie, poruszone w postanowieniu dowodowym oraz w pismach stron i pytaniach Sądu. To Sąd ustala na podstawie całokształtu materiału dowodowego jakie warunki bytowe panowały w celach, w których przebywał powód.*

*Zdaniem sądu pierwszej instancji powództwo jest częściowo zasadne. Powód domagał się zasądzenia kwoty 460.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych poprzez osadzenie go w warunkach przeludnienia w różnych jednostkach penitencjarnych na terenie kraju oraz niezapewnienie mu w nich minimalnych warunków bytowych i sanitarnych określonych w Konstytucji RP i Kodeksie Karnym Wykonawczym. Podnieść należy, iż powód przebywał w pozwanych jednostkach penitencjarnych od dnia 25 września 2005 roku do dnia 18 lutego 2009 roku. W okresie od 7 grudnia 2007 roku do dnia 18 lutego 2009 roku powód był osadzony w Zakładzie Karnym we (...). Odnosząc się do powyższego wskazać należy, iż zasadny był zarzut pozwanego, że roszczenia powoda są w znacznej części przedawnione. Stosownie do treści art.*

**442 § 1 k.c. w brzmieniu sprzed 10 sierpnia 2007 roku, w związku z art. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 roku o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 80, poz. 538) oraz art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jak słusznie podnosiła strona pozwana, zdarzenia z którymi powód wiąże powstanie szkody, czyli pobyt w jednostkach penitencjarnych, miało miejsce w latach 2005-2009. Stwierdził zatem sąd, iż zarzut przedawnienia podniesiony przez pozwanego okazał się skuteczny w stosunku do roszczeń powoda związanych z osadzeniem go we wskazanych w pozwie jednostkach penitencjarnych przed dniem 2 czerwca 2008 roku. Jedynym okresem, który Sąd Okręgowy wziął pod uwagę i ograniczył postępowanie dowodowe w stosunku do tego okresu były lata od 3 czerwca 2008 roku do 19 lutego 2009 roku, kiedy to powód odbywał karę pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym we (...). Nie można równocześnie uznać, że zgłoszenie przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia jest niezgodne z zasadami współżycia społecznego. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2 kwietnia 2003 roku, I CKN 204/01, w wyjątkowych okolicznościach sąd może posłużyć się przy ocenie podniesionego zarzutu przedawnienia treścią art. 5 k.c. Stosując powołany przepis trzeba mieć oczywiście na względzie jego szczególny charakter wynikający z użycia w nim klauzul generalnych. Z tej przyczyny dla oceny, czy podniesiony zarzut przedawnienia nie nosi znamion nadużycia prawa, konieczne jest rozważenie charakteru dochodzonego roszczenia, przyczyn opóźnienia i jego nadmierności. Powód dochodzi roszczeń objętych przedziałem czasowym od 2005 roku do 2009 roku. O przeludnieniu w zakładach karnych miał on bezpośrednią wiedzę, gdyż sam przebywał w nich jako osadzony. Dlatego też mógł już wcześniej wytoczyć powództwo o zadośćuczynienie za naruszenie jego dóbr osobistych, związanych z jego pobyt w zakładach karnych. Nie można równocześnie uznać, że powód nie ma doświadczenia i cechuje go nieporadność w załatwianiu spraw. Jak wynika z akt sprawy powód nie ma problemu z formułowaniem swoich myśli i terminowym podejmowaniem czynności procesowych, jak również pisma, składane przez niego pozwalają Sądowi na sprawne procesowane w sprawie.**

Powód podnosił, że w związku z wieloletnim pobyt w jednostkach penitencjarnych zostały naruszone jego dobra osobiste w postaci godności osobistej oraz prawa do humanitarnego traktowania. Zgodnie z zasadą rozkładu ciężaru dowodu (art. 6kc) to na powodzie spoczywał obowiązek wykazania, iż do naruszenia owych, wskazanych w pozwie dóbr osobistych doszło. Powód, aby skutecznie domagać się zadośćuczynienia o jakim mowa w art. 448 k.c. musiał wskazać w jaki sposób do naruszenia tych dóbr osobistych doszło. Natomiast na pozwanym spoczywał obowiązek wykazania, iż z jego strony działania oraz wszelkie czynności względem powoda nie nosiły cech bezprawności. W sprawie zostało udowodnione, że powód przebywał w przeludnionych celach od dnia 3 czerwca do dnia 10 czerwca 2008 roku oraz od dnia 11 września 2009 roku do dnia 19 września 2009 roku a także od 20 stycznia 2009 roku do 18 lutego 2009 roku. Wbrew temu, na co powód wskazał w pozwie (stare i używane rzeczy, brak ciepłej wody, niewietrzenie celi, zimne posiłki) nie potwierdził tych okoliczności w swoim pierwszym przesłuchaniu w odniesieniu do Zakładu Karnego we (...), gdyż podał, że wentylacja była tam bez zastrzeżeń, kąciek sanitarny był odgradzony, łazienka była bez zastrzeżeń, a konflikty były na tle przeludnienia oraz z tego powodu było utrudnione spożywanie posiłków, by następnie podczas drugiego słuchania wskazać, że brak było wentylacji, gdyż była ona niedrożna a w łazni i na pościeli była pleśń. Również te okoliczności nie zostały potwierdzone przez świadka T. R., który odbywał wraz z powodem karę pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym we (...).

**Pozwany co prawda naruszał normę wyrażoną w powołanym przepisie lecz jego działanie nie było trwałe i permanentne. Powód przebywał w celach nie spełniających minimalnych standardów jedynie przez 46 dni i to nie stale, ale w trzech okresach, co nie jest wystarczającą przesłanką uznania, że doszło do naruszenia jego dóbr osobistych. Ocena, czy przez osadzenie w takich warunkach doszło do naruszenia godności powoda wymaga odniesienia się do wszystkich okoliczności sprawy oraz do kryteriów obiektywnych, a nie do subiektywnych odczuć**

*powoda. Zdaniem sądu pierwszej instancji nie narusza godności skazanego pobyt przez 46 dni w przeludnionej celi nie odpowiadającej standardom estetycznym i użytkowym. Jest to krótkotrwały, incydentalny epizod, wynikający z ogólnej trudnej sytuacji materialnej zakładów karnych, dotyczącej większości osób odbywających karę pozbawienia wolności, nie zaś z chęci poniżenia czy upokorzenia skazanego, a tylko gdy dolegliwości przybierają formy poniżania, dokuczania, znęcania itp., czy też pozbawiania osadzonych podstawowych warunków godziwej egzystencji, można by je uznać za bezprawne naruszenie dóbr osobistych w rozumieniu przepisów art. 23 k.c. oraz art. 24 k.c. Nie można uznać zdaniem sądu pierwszej instancji, by tak krótki pobyt powoda w takich warunkach, jako skazanego odbywającego wieloletnią karę pozbawienia wolności, mógł mieć wpływ na jego poczucie własnej wartości lub na oczekiwanie szacunku od innych ludzi. Zatem w tej części sąd pierwszej instancji powództwo oddalił.*

*Oceniając natomiast żądanie powoda w części dotyczącej zadośćuczynienia za pogorszenie jego stanu w ocenie sądu pierwszej instancji było on w znacznej części uzasadnione. Zarzut przedawnienia jest chybiony albowiem termin przedawnienia z mocy art. 442§1 kc rozpoczął się dopiero gdy powód dowiedział się o szkodzie lub osobie zobowiązanej do jej naprawienia. W ocenie sądu pierwszej instancji datą tą jest moment rozpoznania astmy u powoda bądź moment sporządzenia przez biegłą w tej sprawie opinii. Podzielił sąd pierwszej instancji opinie biegłego, że istnieje związek przyczynowy pomiędzy pobyt w zawilgoconej i zagrzybionej celi, a zachorowaniem na astmę. Biegła wskazała etiologię choroby, szczegółowo uzasadniając swoje twierdzenia o wpływie na zachorowanie warunków, w których chory przebywa i sąd pierwszej instancji wnioski opinii podzielił. Podkreślił sąd pierwszej instancji, że nie było rolą biegłego ustalenie czy powód faktycznie przebywał w warunkach sprzyjających zachorowaniu na astmę. Te okoliczności miał wykazać powód i zdaniem sądu pierwszej instancji to uczynił.*

Ustalając natomiast wysokość zadośćuczynienia wskazał sąd pierwszej instancji, że astma oskrzelowa to choroba postępująca i nieuleczalna. Powód jest na początkowym jej etapie. Choroba ta w przyjmowaniu leków do końca życia. Nieprawidłowo leczona może prowadzić do inwalidyzacji powoda. Powód zagrożony jest częstymi zapaleniami oskrzeli lub płuc a w konsekwencji obturbacyjną chorobą płuc. Stan astmatyczny może być stanem zagrażającym życiu i doprowadzić do niewydolności oddechowej.

Zatem w ocenie sądu pierwszej instancji właściwą kwotą zadośćuczynienia będzie kwota 50.000 zł.

*W ocenie Sądu pierwszej instancji zachorowanie powoda na astmę oskrzelową spowodowały warunki w jakich odbywał on kary w Areszcie Śledczym w (...), (...), (...) i (...). Powód rozpoczynając odbywanie kary był osobą zdrową bez dolegliwości ze strony układu oddechowego. Po dwóch latach przebywania w zawilgoconych i zagrzybionych celach wystąpiła u niego astma. Przy czym nie jest tak jak chciałaby to przedstawić strona pozwana, iż powodem choroby powoda są pyłki i że jest to tzw. astma sezonowa. Gdyby było tak istotnie to dolegliwości powoda pojawiłyby się zarówno w 2005 jak i 2006 roku. Tymczasem takich dolegliwości nie odnotowano.*

*W tym stanie rzeczy staje się ewidentne, że to zawilgocenie w celach i panujący tam grzyb spowodowały napady duszności spastyczne zapalenia oskrzeli, a w konsekwencji astmę u powoda. W ocenie Sądu pierwszej instancji zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwala na przyjęcie, że astmę u powoda spowodowana została warunkami panującymi w celach w trakcie jego pobytu w Aresztach Śledczych w (...), (...), (...) i (...). Już w kwietniu 2007 roku tj. w trakcie pobytu w Zakładzie Karnym w (...) zdiagnozowano spastyczne zapalenie oskrzeli.*

*W tym czasie powód przebywał w tej jednostce od dwóch miesięcy. Astmy nie powoduje jednorazowe przebywanie w niewłaściwych warunkach, ale przebywanie w warunkach sprzyjających zachorowaniu przez dłuższy czas. W trakcie pobytu w (...) u powoda występowały*



**już spastyczne zapalenia oskrzeli co świadczy o tym, że już wówczas był chory, a zatem że astmę wywołały warunki panujące w jednostkach w których przebywał wcześniej. Mając na uwadze okresy , w których powód przebywał w jednostkach penitencjarnych, a także warunki w nich panujące orzekł sąd jak w punkcie 1 wyroku.**

Odsetki zasądzone zostały od dnia wydania wyroku albowiem zasądzając wysokość zadośćuczynienia sąd ocenił krzywdę powoda na dzień wydania wyroku. O kosztach sąd orzekł na mocy art. 113 ust 4 i częściowo 102 kpc.

Od wyroku tego apelację wniosły obie strony.

Pozwany zaskarżył wyrok w części uwzględniającej powództwo i zarzucił mu:

**Naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie :**

**I. art. 316 kpc poprzez orzekanie ponad żądanie ;**

II. art. 321 kpc poprzez wadliwe przeprowadzenie domniemania faktycznego ;

Naruszenie prawa materialnego :

**III. art. 442<sup>1</sup> §1 poprzez niezastosowanie ;**

**IV. art. 361 kpc poprzez przyjęcie, iż zaistniał związek przyczynowy krzywdy powoda z działaniem pozwanego.**

Powołując się na te zarzuty domagał się zmiany wyroku i oddalenia powództwa ewentualnie uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania ora zasądzenia kosztów na rzecz Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa.

Powód zaskarżył wyrok w części oddalającej powództwo i obciążającej go kosztami procesu.

**Wnosił o zasądzenie zadośćuczynienia w żądanej w pozwie wysokości oraz nieobciążanie go kosztami procesu.**

Zarzucił , iż zadośćuczynienie jest zasądzonej w zbyt niskiej wysokości , brak było podstaw do uwzględnienia zarzutu przedawnienia , a obciążenie powoda kosztami sądowymi jest w okolicznościach niniejszej sprawy nieuzasadnione.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja powoda zasadna nie jest , natomiast apelacja pozwanego zasługiwała na częściowe uwzględnienie.

**Przede wszystkim wskazać trzeba, że jeśli chodzi o przeludnienie panujące w celach, to fakt ten nie był w zasadzie przez pozwanego kwestionowany. Podziela natomiast Sąd Apelacyjny dokonane przez sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne, odnośnie do warunków panujących w jednostkach penitencjarnych, w których powód przebywał. Przede wszystkim wskazać trzeba, że ustaleń faktycznych dokonuje sąd pierwszej instancji oceniając wiarygodność i moc dowodową przeprowadzonych dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego (art. 233kpc), a sąd odwoławczy może tych ustaleń nie podzielić tylko wtedy gdy sąd pierwszej instancji przekroczył zasadę swobodnej oceny dowodów. Tymczasem w okolicznościach niniejsze sprawy zarzutów takich sądowi pierwszej instancji postawić nie można. Prawdłowo bowiem dał wiarę sąd pierwszej instancji zeznaniom powoda złożonych w trakcie pierwszego przesłuchania albowiem są one logiczne, jasne, spójne ze sobą oraz wsparte zeznaniami świadków, a to T. R. i A. Ś., którym też nie można odmówić wiarygodności, gdyż przebywali w jednostkach penitencjarnych, o**

których warunkach zeznawali. Istotnie to na powódzie spoczywał ciężar udowodnienia swych twierdzeń (art. 6kc), jednakże rację ma sąd pierwszej instancji, iż powód swe twierdzenia, w takiej części, w jakiej przyjął to sąd pierwszej instancji udowodnił. Natomiast twierdzenia pozwanego o właściwych warunkach panujących w jednostkach w (...), (...), (...) i (...) są niezgodne z prawdą. Pozwany nie podważył skutecznie twierdzeń powoda, odwołując się głównie do zarzutu przedawnienia. Ustosunkowując się zaś do twierdzeń powoda o zagrzybionych i zawilgoconych celach pozwany złożył jedynie protokół z okresowej kontroli przewodów kominowych Zakładu Karnego we (...), który był bez znaczenia w sprawie, gdyż w okresie, w którym powód przebywał w tejże jednostce, miał już astmę, a co do sposobu leczenia w trakcie pobytu w ZK (...) brak było zarzutów ze strony powoda. Podnieść także trzeba, że pozwany w odpowiedzi na zarzuty powoda o zawilgoceniu cel złożył również notatkę służbową, w której to notatce kierownik ZOZ Aresztu Śledczego w (...) stwierdził, że cele mieszkalne były prawidłowo wentylowane i nie występuje w nich problem zawilgocenia i zagrzybienia. Notatka ta została złożona jako przeciwdowód dla zeznań powoda, który wskazał w swoich zeznaniach, że przebywał w Areszcie Śledczym w (...) w celi o powierzchni 22m, w której osadzono 12 osób. W tym stanie rzeczy nie sposób nie podzielić stanowiska sądu pierwszej instancji, iż treść tej notatki jest niewiarygodna, albowiem już sama ilość osadzonych w jednej celi sprzyjała zawilgoceniu kącika sanitarnego i całej celi, a tym samym powstaniu grzyba na ścianach, a twierdzenia powoda w tym względzie( tj, że w jednej celi przebywało prawie trzykrotnie więcej osób, niż przewiduje norma) nie zostały w żaden sposób podważone. Trafnie wskazał także sąd pierwszej instancji, że zeznania powoda o złych warunkach panujących w Areszcie Śledczym w (...) potwierdził świadek P. K., w sposób szczegółowy opisując wygląd celi i jej zagrzybienie. Nie można także nie podzielić stanowiska sądu pierwszej instancji w kwestii, iż nie zostały skutecznie podważone zeznania powoda odnośnie warunków panujących w Areszcie Śledczym w (...). Kwestionując zeznania powoda strona pozwana złożyła jedynie notatkę służbową Kierownika Działu Kwatermistrzowskiego w Areszcie Śledczym w (...), z której wynika, że cele w których przebywał powód mają dostateczny dostęp do powietrza, odpowiednią do pory roku temperaturę, można w nich otwierać okna, wyposażone są w wentylację grawitacyjną. Nie można w tych okolicznościach nie podzielić stanowiska sądu pierwszej instancji, że z notatki tej nie wynika, iż cele nie były zawilgocone i zagrzybione. Dlatego też nie sposób nie podzielić także i stanowiska sądu pierwszej instancji, że za logiczne i spójne uznać należy zeznania powoda, iż przy tak dużym przeludnieniu w celach, konieczności prania i suszenia odzieży w celach( z braku innej możliwości) musiała w celach panować wilgoć. Natomiast co do pozostałych jednostek penitencjarnych: a to Aresztu Śledczego w (...), Aresztu Śledczego w (...), to skoro pozwany nie przedstawił żadnego dowodu dla podważenia zeznań powoda, poprzestając na podniesieniu zarzutu przedawnienia to nie ma Sąd Apelacyjny podstaw aby nie podzielić ustaleń sądu pierwszej instancji w tej części.

Podziela także Sąd Apelacyjny ustalenia sądu pierwszej instancji, iż istnieje związek przyczynowy pomiędzy pobytem przez powoda w zawilgoconych celach a wystąpieniem u niego astmy oskrzelowej. Ustalił bowiem prawidłowo sąd pierwszej instancji, że powód przebywał w zawilgoconych celach, a z opinii biegłej, której twierdzenia i wnioski należy podzielić wynika jednoznacznie, że istnieje związek przyczynowy między pobytem w zawilgoconych celach, a wystąpieniem u powoda astmy oskrzelowej. Co do skutków choroby powoda w ocenie Sądu Apelacyjnego wystarczające do ich ustalenia są dotychczasowe opinie biegłej G P., opinie uzupełniające tej biegłej dopuszczone w postępowaniu apelacyjnym oraz zapisy z Książki zdrowia powoda, w tym aktualnej nadesłanej z Zakładu Karnego w O., dlatego też pozostałe wnioski dowodowe powoda, w tym o dopuszczenie kolejnej opinii biegłego, wraz z poddaniem go specjalistycznym badaniom, złożone w postępowaniu apelacyjnym Sąd Apelacyjny oddalił.

*Podziela Sąd Apelacyjny także dokonane przez sąd pierwszej instancji ustalenia, że nie ma normalnego związku przyczynowego pomiędzy stwierdzonym u powoda nadciśnieniem tętniczym, a warunkami pobytu w jednostkach penitencjarnych, oraz, że powód przebywając w tych jednostkach był właściwie leczony, jeśli chodzi o leczenie specjalistyczne (alergologiczne) to miał zdecydowanie lepsze warunki, niż gdyby leczył się w warunkach wolnościowych. Wynika to jednoznacznie z niekwestionowanej w tej części opinii biegłej G P..*

*Podziela też Sąd Apelacyjny stanowisko sądu pierwszej instancji w części, w której sąd ten ustalił, że znaczna część żądania powoda dotycząca zadośćuczynienia za naruszenie dób osobistych z powodu warunków panujących w celach, w tym przeludnienia jest przedawniona, a powołanie się przez pozwanego na zarzut przedawnienia w okolicznościach niniejszej sprawy nie może być uznane za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego (art. 5 kc), zatem apelacja powoda w tej części jest nieuzasadniona.*

*Zgodnie bowiem z art. 117. § 1 kc z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu. § 2 tegoż artykułu stanowi, że po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Sąd Najwyższy wyjaśniał wielokrotnie charakter przepisów o przedawnieniu oraz ich ratio legis, stwierdzając, że przepisy o przedawnieniu mają charakter stabilizujący stosunki prawne i gwarantują ich pewność, dopuszczenie bowiem możliwości realizowania roszczeń bez jakiegokolwiek ograniczenia w czasie prowadziłoby do sytuacji, w której strona pozostawałaby przez dziesiątki lat w niepewności, co do swej sytuacji prawnej (tak wyr. SN z dnia 12 lutego 1991 r., III CRN 500/90, OSNC 1992, nr 7-8, poz. 137).*

*Rację miał sąd pierwszej instancji, iż w tym stanie rzeczy miał zastosowanie art. 442<sup>1</sup> k.c.*

*Zgodnie bowiem z art. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz.U. z 2007r., nr 80, poz. 538) do roszczeń, o których mowa w art. 1 (o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym), powstałych przed dniem wejścia w życie powołanej ustawy (10 sierpnia 2007r.), a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, stosuje się przepisy art. 442<sup>1</sup> k.c. W myśl art. 442<sup>1</sup> §1 k.c., w brzmieniu obowiązującym od dnia 10 sierpnia 2007r., roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Rację ma także sąd pierwszej instancji, iż termin przedawnienia, o którym mowa w art. 442<sup>1</sup> kc dotyczy wszelkich roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, w tym też roszczeń majątkowych o naprawienie krzywdy niemajątkowej. Do kategorii roszczeń, które ulegają przedawnieniu w trybie art. 442 k.c. zalicza się też roszczenia majątkowe o zadośćuczynienie z art. 445 k.c. i art. 448 k.c. (por.: Komentarz do Kodeksu Cywilnego, G. Bieniek i in., Ks. III, Zobowiązania Tom I, Wyd. Praw. 1996r., str. 346).*

*Prawidłowo, wbrew zarzutom powoda przyjął także w tym stanie rzeczy sąd pierwszej instancji, iż charakter roszczenia dochodzonego przez powoda świadczy, że o ewentualnej szkodzie (krzywdzie) i osobie obowiązanej do jej naprawienia powód wiedział już w momencie zaistnienia poszczególnych zdarzeń, które w pozwie określał jako naruszające jego dobra osobiste, tj. osadzenia w przeludnionych celach, w których panowała wilgoć itd. Powód wiedział też od samego początku kto jest odpowiedzialny za taki stan rzeczy, mając na uwadze, że takie warunki zapewniał mu konkretny zakład karny, w którym odbywał karę pozbawienia wolności.*

*Chybione są podnoszone przez powoda zarzuty jakoby nie zdawał sobie sprawy z naruszenia dóbr osobistych i możliwości dochodzenia z tego tytułu roszczeń na drodze procesu cywilnego. Wskazać bowiem trzeba, że twierdzenie o braku świadomości naruszenia dóbr osobistych pozostaje w sprzeczności z istotą samych dóbr osobistych. W momencie bowiem, gdy ktoś doznaje działań godzących w jego dobra osobiste, typu zdrowie, nietykalność cielesna, cześć, godność, np. zostaje poniżony, umieszczony w miejscu powodującym znaczny dyskomfort psychiczny, fizyczny, to uzmysławia sobie od razu, że jest źle traktowany, ma świadomość swojej krzywdy, negatywnych przeżyć i odczuć, nawet jeżeli w tym momencie nie wie jeszcze jakiego rodzaju roszczenia sądowe czy inne mu przysługują. Zatem nie można podzielić stanowiska powoda, że dopiero po latach uzmysłowił sobie, że jego dobra osobiste zostały wcześniej naruszone.*

*Podkreślić też trzeba należy, iż na termin przedawnienia roszczenia nie ma wpływu uświadomienie sobie przez osobę uprawnioną w późniejszym czasie czy uzyskanie przez taką osobę w późniejszym okresie wiedzy, co do faktu przysługiwania określonego roszczenia (pogląd taki wyraził już Sąd Apelacyjny w Katowicach w uzasadnieniu wyroku z dnia 24 maja 2012r., I ACa 270/12, nie publ.). Reasumując trafnie w tym stanie rzeczy przyjął sąd pierwszej instancji, iż powód musiał wiedzieć i o szkodzie i o osobie zobowiązanej do jej naprawienia w chwili gdy tej szkody doznawał. Powód swe żądania opierał na twierdzeniu, iż doświadczał dyskomfortu, niehumanitarnego traktowania musiał zatem mieć świadomość negatywnych odczuć w chwili gdy ich doznawał, musiał też od początku mieć świadomość kogo obciążą odpowiedzialnością za swe negatywne odczucia. Zatem roszczenie powoda uległo przedawnieniu, a pozwany w odpowiedzi na pozew podniósł zarzut przedawnienia.*

*Niezasadne są podnoszone przez powoda zarzuty, że powoływanie się w tym stanie rzeczy przez pozwanego na przedawnienie jest sprzeczne z art. 5 kc.*

*Podnieść trzeba, że po nowelizacji Kodeksu Cywilnego i uchyleniu § 3 art. 117 kc dopuszczającego możliwość nieuwzględnienia przez sąd upływu terminu przedawnienia nieuwzględnienie zarzutu przedawnienia jest możliwe jedynie w oparciu o przepis art. 5 k.c. Jednakże powołanie się na art. 5 k.c. w związku z zarzutem przedawnienia może mieć miejsce tylko w wypadkach wyjątkowych, wyjątkowość ta może być związana z przyczynami dotyczącymi osoby dochodzącej roszczenia (zob. m.in. wyr. SN z dnia 16 lutego 2006 r., IV CK 380/05, Lex nr 179977, a także wyr. SN z dnia 7 listopada 2003 r., V CK 399/02, Lex nr 175965). Przy ocenie możliwości zastosowania art. 5 k.c. należy mieć na uwadze - ze względu na charakter tego przepisu - wszystkie okoliczności sprawy występujące tak po stronie wierzyciela, jak i dłużnika. Ponadto istotne znaczenie ma fakt jak znacznie powód spóźnił się ze swym roszczeniem oraz jakie były przyczyny tego opóźnienia.*

*W ocenie Sądu Apelacyjnego w tym stanie rzeczy brak jest podstaw do przyjęcia, że uwzględnienie podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Powód dochodzi zadośćuczynienia za przebywanie w nieodpowiednich warunkach za okres od 2005 do 2009r., biorąc pod uwagę sposób w jaki występuje w sprawie nie sposób przyjąć aby był nieporadny, bądź by miał problem z formułowaniem swych żądań, nadto w sytuacji powoda nic się nie zmieniło, nadal przebywa w jednostkach penitencjarnych. Sam zaś fakt, że pozwanym w sprawie jest Skarb Państwa nie może stanowić podstawy zastosowania art. 5 kc i nieuwzględnienia terminu przedawnienia. Reasumując prawidłowo uwzględnił sąd pierwszej instancji podnoszony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia, co do części roszczenia - zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych za okres przedawniony.*

*Za trafne, wbrew zarzutom powoda należy także uznać stanowisko sądu pierwszej instancji, iż brak jest podstaw do zasądzenia na rzecz powoda zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych podczas pobytu powoda w przeludnionych celach za nieprzedawniony okres. Prawidłowe są*

ustalenia sądu, iż nieprzedawniony okres dotyczy 46 dni, tj. okresu od 3 czerwca do 10 czerwca 2008r oraz od dnia 11września do 19 września 2009r, a także od 20 stycznia 2009r. do 18 lutego 2009r., powód przebywał wtedy w Zakładzie Karnym we (...). Powód oprócz przeludnienia wskazywał też wprawdzie na inne niedogodności związane z warunkami panującymi w celach, jednakże z trafnych ustaleń sądu pierwszej instancji wynika, że powód w swym pierwszym przesłuchaniu uznanym przez sąd za wiarygodne nie potwierdził swych zarzutów w stosunku do tej jednostki penitencjarnej podając, iż wentylacja była tam bez zastrzeżeń, kącik sanitarny właściwie ogrodzony, łazienka bez zastrzeżeń, nadto zarzuty podnoszone pozwie nie zostały potwierdzone przez świadka T. R., który odbywał z powodem karę pozbawienia wolności. Zatem trafnie w tym stanie rzeczy przyjął sąd pierwszej instancji, iż pobyt powoda w warunkach przeludnienia przez 46 dni, w dodatku nie bez przerwy lecz w trzech okresach biorąc pod uwagę długość pobytu powoda w jednostkach penitencjarnych nie daje podstaw do przyjęcia aby dobra osobiste powoda zostały naruszone w stopniu uzasadniającym przyznanie mu zadośćuczynienia. Wprawdzie Sąd Apelacyjny w tym składzie podziela stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 02.10. 2007r., II CSK 269/07 (niepubl.), - iż przesłanką odpowiedzialności odszkodowawczej na podstawie art. 417 k.c. jest szkoda w rozumieniu art. 361 § 2 k.c. i może też być zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę w przypadkach wskazanych w art. 445 i 448 k.c., a prawo do godnego odbywania kary pozbawienia wolności niewątpliwie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych podlegających ochronie jednakże - jednakże w tym stanie rzeczy nie ma podstaw do przyjęcia, że bezprawne działanie pozwanego naruszyło jego dobra osobiste w stopniu uzasadniającym przyznanie mu zadośćuczynienia. Warunki odbywania kary przez powoda przez opisane wyżej 46dni nie były przejawem poniżającego traktowania taktowania powoda przez pozwanego. Istotnie art. 3 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzonej w Rzymie 4 listopada 1950r. (Dz.U. 1993r., nr 61, poz. 284 ze zm.) stanowi, że nikt nie może być poddany torturom ani niehumanitarnemu lub poniżającemu traktowaniu albo karaniu nie sposób jednakże przyjąć aby powód był w taki sposób w Zakładzie Karnym we (...) traktowany.

Traktowanie jest uznawane za „niehumanitarne”, jeżeli między innymi było zamierzone, dokonywane z premedytacją, stosowane przez wiele godzin bez przerwy, ma charakter ciągły oraz powoduje bądź urazy cielesne, bądź głębokie fizyczne i psychiczne cierpienie, a także jest „poniżające”, gdy miało takie natężenie, że spowodowało u ofiar uczucie strachu, cierpienia i upokorzenia w stopniu będącym w stanie je poniżyć. Aby traktowanie czy karanie można było uznać za „niehumanitarne” lub „poniżające”, cierpienie i upokorzenie z nimi związane musi w każdym wypadku wykraczać daleko poza niezbędny element dolegliwości, stopień nieuniknionego cierpienia i upokorzenia, które pociągają za sobą stosowanie zgodnych z prawem form traktowania lub karania. (por.: wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 6 kwietnia 2000r., nr 26772/95, LEX nr 76872; wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 26 października 2000r., nr 30210/96, LEX nr 42804; wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 15 listopada 2001r., nr 25196/94, LEX nr 49822; wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 29 kwietnia 2003r., nr 38812/97, LEX nr 79498). Dokonując oceny, czy kara lub traktowanie jest „poniżające” w rozumieniu art. 3 Konwencji, należy wziąć pod uwagę, czy w zamierzeniu ma poniżyć i upokorzyć daną osobę oraz czy, w odniesieniu do następstw, wywarło negatywny wpływ na jej osobowość w sposób sprzeczny z art. 3 Konwencji (por.: wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 19 kwietnia 2001r., nr 28524/95, LEX nr 76215; wyrok ETPC z dnia 3 kwietnia 2001r., nr 27229/95, LEX nr 76211). Wyjściowe zatem założenie dla określenia wymaganego poziomu, na którym warunki uwięzienia nie naruszają przyrodzonej, niezbywalnej godności człowieka, jest więc takie, aby traktowanie człowieka pozbawionego wolności nie było poniżające i niehumanitarne, a ograniczenia i dolegliwości nie przekraczały koniecznego rozmiaru wynikającego z zadań ochronnych i celu zastosowanego środka oraz nie przekraczały ciężaru nieuniknionego cierpienia nieodłącznie związanego z samym faktem uwięzienia. Na

**konkretne warunki uwięzienia składają się różne parametry i ocenianie ich łącznie, określane jako kumulatywne, jest stosowane w orzeczeniach Sądu Najwyższego i sądów powszechnych oraz Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Należy przy tym pamiętać, że przesłanką przyznania zadośćuczynienia jest – zgodnie z art. 448 k.c. – doznanie przez osadzonego krzywdy; jej ustalenie i ocena rozmiaru należy do sądu orzekającego, uwzględniającego wszystkie okoliczności konkretnej sprawy.**

**(patrz.: uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego (7s) z dnia 18 października 2011r., III CZP 25/11; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 października 2007r. z uzasadnieniem, II CSK 269/07, LEX nr 315849; por. także wyroki Europejskiego Trybunału Praw Człowieka: z dnia 6 marca 2001r., nr 40907/98, LEX nr 76229; z dnia 29 kwietnia 2003r., nr 50390/99, LEX nr 79555; z dnia 29 kwietnia 2003r., nr 38812/97, LEX nr 79498; z dnia 22 października 2009r., nr 17885/04, LEX nr 523324; uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2010r., I CSK 553/09, nie publ.).**

**Podkreślić trzeba , że sam fakt wystąpienia przeludnienia w celi nie przesądza automatycznie o odpowiedzialności pozwanego z art. 448 k.c. w związku z art. 23 k.c. O naruszeniu dobra osobistego w postaci uchybienia godności osadzonego w jednostce penitencjarnej nie można mówić w przypadku pewnych uciążliwości lub niedogodności, związanych z pobytem w takiej jednostce, polegających np. na niższej od oczekiwanej jakości warunków sanitarnych, albo okresowym przebywaniu w celi z większą niż określona standardami liczbą osadzonych; nie powinno się oczekiwać warunków podobnych do domowych, które dla wielu ludzi bywają bardzo trudne (np. w wieloosobowych rodzinach zajmujących lokale socjalne czy mieszkania o niedużym metrażu, gorszym dostępie do mediów, bezrobotnych, osób zamieszkujących przytuliska), a nie wynikają z odbywania żadnej kary. (patrz.: uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2010r., IV CSK 449/10, nie publ.).**

**Podnieść też trzeba , że w wyroku z dnia 10 maja 2012r. Sąd Najwyższy wyraził pogląd , iż nie narusza godności skazanego przebywanie przez okres 3 miesięcy w celi zagrzybionej, wymagającej remontu i nie odpowiadającej standardom etycznym i użytkowym, wynikające z ogólnej trudnej sytuacji materialnej zakładu karnego, obejmującej wiele osób odbywających karę pozbawienia wolności, nie zaś z chęci poniżenia czy upokorzenia skazanego. (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2012r. z uzasadnieniem, IV CSK 473/11, LEX nr 1211994).**

Reasumując trafnie sąd pierwszej instancji powództwo w tej części oddalił i apelacja powoda jest w tej części nieuzasadniona.

**Chybiony jest zdaniem Sądu Apelacyjnego podnoszony przez pozwanego zarzut naruszenia art. 316 kpc poprzez orzekanie ponad żądanie. Wbrew zarzutom tego skarżącego sąd pierwszej instancji nie orzekł ponad żądanie, powód już w pozwie powoływał się na swój zły stan zdrowia wynikający z warunków panujących w jednostkach penitencjarnych, nadto pismem z dnia 12.10. 2011r (k 58) wskazał , że domaga się także zadośćuczynienia za wywołanie rozstroju zdrowia tj. wywołania astmy oskrzelowej i nadciśnienia tętniczego . Dodatkowo sprecyzował to żądanie pismem z 8.10.2012 (k 247). Żądanie to było przedmiotem badania przez sąd pierwszej instancji .**

**Z uwagi na fakt, że ustalenie takich okoliczności wymaga wiadomości specjalnych dopuścił sąd pierwszej instancji dowód z opinii biegłej na okoliczność ewentualnego związku przyczynowego pomiędzy warunkami w jakich powód odbywał karę pozbawienia wolności , a stwierdzoną u niego astmą oskrzelową. W swej opinii pisemnej i opiniach uzupełniających, także i przeprowadzonych w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym biegła wskazała, że warunki środowiskowe takie jak zawilgocenie, brak wentylacji, mogą przyczynić się do ujawnienia astmy oskrzelowej u pacjenta ze skłonnością do reakcji alergicznych , we wnioskach opinii dopatrzyła się związku przyczynowego**

*pomiędzy panującymi warunkami w celach, a występującą u powoda astmą oskrzelową. Swoje stanowisko podtrzymywała konsekwentnie. W wyjaśnieniach złożonych na rozprawie w dniu 12 września 2013r stwierdziła , że swoje stanowisko opiera na twierdzeniu powoda , że cele były zawilgocone. Z poczynionych natomiast przez sąd pierwszej instancji, a podzielonych przez Sąd Apelacyjny ustaleń ( o czym była mowa wyżej) wynika, iż w celach panowała wilgoć , dlatego też chybiony jest podnoszony przez pozwanego zarzut naruszenia art. 361§1 kc. Istnieje bowiem, wbrew zarzutom skarżącego normalny związek przyczynowy w rozumieniu art. 361§1 kc pomiędzy niezgodnymi z prawem działaniami pozwanego Skarbu Państwa polegającymi na niezapewnieniu powodowi właściwych warunków wykonywania kary pozbawienia wolności czyli pobytem powoda w zawilgoconych i zagrzybionych celach , a ujawnieniem się u powoda astmy oskrzelowej. Trafnie podzielił sąd pierwszej instancji wnioski płynące z opinii biegłego. Są one jasne, logiczne i spójne, w wystarczający sposób wyjaśniają zagadnienia wymagające wiadomości specjalnych. Wskazać bowiem trzeba, że podczas pobytu w Zakładach Karnych i Aresztach Śledczych powód wielokrotnie korzystał z opieki lekarskiej w związku z dolegliwościami układu oddechowego, co wynika z zapisów w książce zdrowia powoda. Od 2005 roku zgłaszał się często z powodu przeziębienia, a w 2006 roku rozpoznano u niego zapalenie gardła. W sierpniu 2006 r. był przeziębiony, 5 kwietnia 2007 roku zdiagnozowano u niego spastyczne zapalenie oskrzeli, 16 kwietnia 2007 roku był rozpoznano zapalenie gardła, 28 maja 2007 roku – ból gardła, 9 lipca 2007 roku – przekrwienie gardła, nad płucami furczenia, świsty, spastyczne zapalenie oskrzeli przewlekłe z zaostrzeniem. 13 lipca 2007 roku stwierdzono u niego nadal świsty, furczenie, 3 grudnia 2007 roku – nad płucami szmer pęcherzykowy. W lipcu 2008 roku kaszel, katar, szmer pęcherzykowy, gardło czerwone. 18 lipca 2008 roku nasilenie duszności, katar, nad całymimi polami płucnymi świsty i furczenia. Zdiagnozowano astmę oskrzelową, w dniu 8 sierpnia 2008 odbył konsultację w poradni alergologicznej w Wojewódzkiej Poradni Alergologicznej we (...) (zlecono leki M., A., O.). Dnia 19 września 2008 przeprowadzono testy alergiczne, które wykazały wynik dodatni w stosunku to traw, bylic, alternarii (grzybów pleśniowych).*

*Zatem zasadnie , wbrew zarzutom pozwanego przyjął sąd pierwszej instancji, iż ujawnienie się u powoda astmy oskrzelowej spowodowały warunki w jakich odbywał on kary w Areszcie Śledczym w (...), (...), (...) i (...). Powód rozpoczynając odbywanie kary był osobą zdrową bez dolegliwości ze strony układu oddechowego, a po dwóch latach przebywania w zawilgoconych i zagrzybionych celach ujawniła się u niego astma. Nie sposób podzielić zarzutu pozwanego, iż powodem choroby powoda są pyłki i że jest to tzw. astma sezonowa. Gdyby było tak istotnie to dolegliwości powoda pojawiłyby się zarówno w 2005 jak i 2006 roku. Tymczasem takich dolegliwości nie odnotowano. Rację ma sąd pierwszej instancji, iż nie ma natomiast podstaw aby przyjąć, że na ujawnienie się astmy u powoda miały wpływ warunki panujące w Zakładzie Karnym w (...) albowiem w 2007 roku tj. w trakcie pobytu w tym zakładzie zdiagnozowano u powoda spastyczne zapalenie oskrzeli. W tym czasie powód przebywał w tej jednostce od dwóch miesięcy . Astmy nie powoduje jednorazowe przebywanie w niewłaściwych warunkach, ale przebywanie w warunkach sprzyjających zachorowaniu przez dłuższy czas. W trakcie pobytu w (...) u powoda występowały już spastyczne zapalenia oskrzeli co świadczy o tym, że już wówczas był chory, a zatem trafnie przyjął sąd pierwszej instancji, że astmę wywołały warunki panujące w jednostkach w których przebywał wcześniej.*

*Chybione są zarzuty pozwanego odnośnie przedawnienia tego roszczenia powoda Z mocy art. 442<sup>1</sup>§ 3 Kc razie wyrządzenia szkody na osobie, przedawnienie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Z pewnością nie można podzielić zarzutu pozwanego , iż powód od chwili wystąpienia pierwszego zapalenia oskrzeli powinien zdawać sobie sprawę , że astma wynika z niewłaściwych warunków panujących w celi, zwłaszcza, że pozwany konsekwentnie zaprzeczał*

***i zaprzecz nadal, że astma, która ujawniła się u powoda ma związek z wilgocią panującą w celi . Rację ma sąd pierwszej instancji, że powód dopiero w trakcie leczenia, mógł powiązać ewentualne niewłaściwe warunki panujące w celi z występującą u niego astmą oskrzelową, a pewność, co do tego związku mógł mieć dopiero po zapoznaniu się z opinią biegłej.***

Reasumując apelacja pozwanego w części kwestionującej zasadę swej odpowiedzialności jest chybiona.

***Natomiast w ocenie Sądu Apelacyjnego w okolicznościach niniejszej sprawy zasądzone na rzecz powoda zadośćuczynienie jest niewspółmiernie nieadekwatne do rozmiaru doznanej krzywdy jako rażąco wygórowane. Wprawdzie pozwany takiego zarzutu w apelacji nie składał lecz domagał się zmiany wyroku i oddalenia powództwa, a niewspółmierność wysokości zadośćuczynienia w stosunku do rozmiaru doznanej krzywdy jest zarzutem prawa materialnego i musi być brana pod uwagę przez Sąd Apelacyjny z urzędu. Sąd pierwszej instancji zdaniem Sądu Apelacyjnego niewłaściwie ocenił rozmiar krzywdy doznanej przez powoda. Przyjął bowiem między innymi i miało to wpływ na wysokość zadośćuczynienia , że na skutek niewłaściwych warunków panujących w celi powód zachorował na astmę oskrzelową , która jest chorobą postępującą i może być stanem zagrażającym życiu . Tymczasem z opinii biegłego wynika, że warunki panujące w celi, a to zawilgocenie i brak wentylacji mogły przyczynić się do ujawnienia astmy oskrzelowej u pacjenta ze skłonnością do reakcji alergicznych . Zatem niewłaściwe warunki panujące w celi doprowadziły jedynie do ujawnienia się astmy u powoda. Ponadto na wysokość zadośćuczynienia przyznanego powodowi musi mieć wpływ także wynikający z opinii biegłego (dopuszczonej także i w postępowaniu apelacyjnym ) i z aktualnej książeczki zdrowia powoda nadesłanej przez Zakład Karny w O., fakt że wprawdzie astma jest chorobą postępującą i może doprowadzić do „inwalidyzacji” powoda , a także wymaga brania lekarstw do końca życia , to jednocześnie nie stwierdzono u powoda trwałych zaburzeń wentylacji, nasilenie astmy ma charakter napadowy z częstotliwością raz , dwa razy w roku , rozpoczęto leczenie odczulające, które może wstrzymać postęp choroby, powód jest właściwie leczony, leczenie rozpoczęto bardzo szybko, nadto zapewniono powodowi leczenie u alergologa zdecydowanie szybciej, niż gdyby przebywał w warunkach wolnościowych , powód leczony jest za darmo . Na wysokość zadośćuczynienia musi mieć wpływ też i fakt , że na rozwój choroby powoda ma niekorzystny wpływ pobyt w warunkach izolacji, a za ten stan rzeczy pozwany ponosić odpowiedzialności nie może. Wreszcie należy wziąć pod uwagę fakt, że wystąpienie u powoda astmy oskrzelowej nie uniemożliwia powodowi prowadzenia w miarę normalnego życia, powód nie musiał poddawać się operacjom, długotrwale przebywać w szpitalach, powód jest zdolny do samodzielnej egzystencji. Wysokość zadośćuczynienia musi też uwzględniać fakt braku winy pozwanego , gdyż warunki panujące w celach nie są spowodowane złą wolą pozwanego lecz ogólną trudną sytuacją zakładów penitencjarnych .***

***Zatem w ocenie Sądu Apelacyjnego należne powodowi z mocy art. 445 § 1 kc zadośćuczynienie winno zamykać się kwotą 25.000zł . Zadośćuczynienie w takiej kwocie będzie adekwatne do rozmiaru cierpień powoda , uwzględni wszystkie okoliczności sprawy , nie będzie nadmierne w stosunku do doznanej krzywdy, spełni także swą funkcją kompensacyjną. Dlatego też zaskarżony wyrok z mocy art. 386§2kpc należało zmienić i zasądzone powodowi zadośćuczynienie obniżyć do łącznej kwoty 25.000zł. W pozostałym zakresie apelacja pozwanego na uwzględnienie nie zasługiwała .***

***Nie była także zasadna apelacja powoda w części , w której powód domagał się odstąpienia od obciążania go kosztami sądowymi należnymi Skarbowi Państwa. Instytucja zwolnienia od kosztów sądowych pozwala na zwolnienie od obowiązku ponoszenia takich kosztów jedynie tymczasowo , sąd ma obowiązek rozliczyć je w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji . Z mocy art. 113 uoks ust 2 koszty nieobciążające przeciwnika sąd w orzeczeniu kończącym***



*sprawę w instancji nakazuje ściągnąć z roszczenia zasądzonego na rzecz strony, której czynność spowodowała ich powstanie; a tylko w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może odstąpić od przewidzianego w ust. 2 i 3 obciążenia kosztami. Rację ma sąd pierwszej instancji wskazując, iż nie było w tym stanie rzeczy podstaw do uznania, że taki szczególnie uzasadniony wypadek wystąpił. Ustawodawca uzależnia wysokość opłat sądowych od wysokości zgłaszanego roszczenia. Powód winien więc zastanowić się nad wysokością żądanej kwoty, skoro jego żądanie było wielokrotnie wyższe niż należne mu zadośćuczynienie powinien ponieść konsekwencje swych działań w postaci poniesienia opłaty od oddalonej części żądania. Jednakże w okolicznościach niniejszej sprawy z uwagi na zmianę wyroku i obniżenie zasądzonego powodowi zadośćuczynienia dokonał Sąd Apelacyjny obniżenia kwoty, którą nakazał Sąd pierwszej instancji pobrać na rzecz Skarbu Państwa z zasądzonego roszczenia, częściowo odstępując od obciążania powoda kosztami sądowymi za pierwszą instancję, gdyż w przeciwnym wypadku powód nie uzyskałby żadnej korzyści z zasądzonego zadośćuczynienia. Nie było też podstaw do uwzględnienia apelacji powoda w części, w której kwestionował on obciążenie go częścią kosztów zastępstwa procesowego należnymi Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa. Powód wygrał sprawę tylko w niewielkiej części, w przeważającej części uległ. Zatem nie było podstaw do stosunkowego zniesienia kosztów procesu. (art. 100 zd 1 kpc). Zastosowanie zaś art. 102 kpc wymaga zaistnienia wypadku szczególnie uzasadnionego. Sam stan majątkowy czy sytuacja finansowa strony nie stanowi okoliczności wyłącznie decydującej o zwolnieniu od kosztów procesu w pełnym zakresie, w tym także od obowiązku zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi. O ile bowiem taki stan może uzasadniać zwolnienie strony - całkowicie lub częściowo - od kosztów sądowych, co wiąże się z zagwarantowaniem jej prawa do sądu, to w przypadku przegrania procesu strona powinna liczyć się z obowiązkiem pokrycia kosztów obrony strony przeciwnej.*

*Podsumowując apelację powoda jako nieuzasadnioną należało oddalić w całości na mocy art. 385 kpc, natomiast apelacja pozwanego została uwzględniona częściowo, z mocy art. 386§1 kpc wyrok częściowo zmieniono obniżając zasądzone zadośćuczynienie o połowę, a w pozostałej części apelację oddalono na mocy art. 385 kpc jako pozbawioną podstaw prawnych.*

*Biorąc pod uwagę okoliczności sprawy i wysokość opłat, które powód ponieść musi z mocy art. 102 kpc obciążono go jedynie częścią kosztów należnych Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa w wysokości 1000 zł.*